

Łódź, dn. 23 września 2026 r.

dr hab. prof. UAM Beata Jachimczak  
Wydział Studiów Edukacyjnych  
Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu

### **Recenzja**

**pracy doktorskiej mgr. Kacpra Kowalskiego pt:**

**Włączanie cyfrowe osób z niepełnosprawnością intelektualną z perspektywy pedagogiki społecznej. Studium autoetnograficzne**

Przedstawiona do recenzji praca doktorska mgr. Kacpra Kowalskiego pt. *Włączanie cyfrowe osób z niepełnosprawnością intelektualną z perspektywy pedagogiki społecznej. Studium autoetnograficzne*, przygotowana pod kierunkiem prof. dr hab. Marii Mendel oraz promotorki pomocniczej dr hab. Doroty Krzemińskiej, prof. UG, stanowi interesujące studium empiryczno-teoretyczne osadzone w problematyce ważnej dla pedagogiki specjalnej, a także dla współczesnych analiz dotyczących funkcjonowania człowieka (w tym człowieka z niepełnosprawnością) w środowisku cyfrowym.

Zgodnie z obowiązującymi wymaganiami rozprawa doktorska powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną Doktoranta w danej dyscyplinie naukowej oraz potwierdzać umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Praca mgr. Kacpra Kowalskiego w wielu wymiarach spełnia te warunki. Jej istotnym walorem jest wybór problemu badawczego, który łączy zagadnienia niepełnosprawności intelektualnej, cyfrowego uczestnictwa, praktyki pedagogicznej i środowiskowego rozumienia włączania społecznego. Na podkreślenie zasługuje również przyjęta perspektywa autoetnograficzna, pozwalająca Autorowi na analizę własnego doświadczenia jako praktyka i badacza zaangażowanego w działania z osobami z niepełnosprawnością intelektualną.

#### **Problem badawczy**

Recenzowana rozprawa podejmuje zagadnienie aktualne i społecznie istotne. Technologie informacyjno-komunikacyjne stały się współcześnie integralną częścią codziennego funkcjonowania, edukacji, komunikacji, korzystania z usług publicznych oraz realizowania wielu form aktywności społecznej. Autor słusznie wskazuje już we wstępie, że technologia nie jest obecnie jedynie dodatkowym narzędziem, które może ułatwiać życie, ale

często stanowi warunek uczestniczenia w świecie społecznym. W tym sensie problem włączania cyfrowego osób z niepełnosprawnością intelektualną jest ważnym zagadnieniem dla współczesnej pedagogiki (nie tylko specjalnej).

Należy docenić to, że Autor nie sprowadza włączania cyfrowego wyłącznie do kwestii dostępu do urządzenia, Internetu lub opanowania określonych kompetencji technicznych. Podejmuje natomiast próbę pokazania tego zjawiska jako procesu społecznego, relacyjnego i środowiskowego. W recenzowanej pracy wyraźnie wybrzmiewa przekonanie, że obecność osoby z niepełnosprawnością intelektualną w świecie cyfrowym pozostaje związana z relacjami z bliskimi, pedagogami/specjalistami a także z innymi użytkownikami technologii oraz ze sposobem organizowania wsparcia.

Autor odwołuje się do własnej praktyki zawodowej, opisując działania podejmowane z osobami z niepełnosprawnościami i ich rodzinami. Ten wymiar pracy należy uznać za szczególnie ważny. Nie jest to bowiem rozprawa przygotowana wyłącznie z perspektywy zewnętrznego obserwatora, lecz wyrasta z doświadczeń osoby, która przez wiele lat uczestniczyła w praktykach edukacyjnych i wspierających osoby z niepełnosprawnością intelektualną również w środowisku cyfrowym.

### **Założenia teoretyczne**

Założenia teoretyczne rozprawy zostały skonstruowane w oparciu o trzy główne inspiracje: pedagogikę społeczną, przede wszystkim myśl Heleny Radlińskiej, teorię aktora-sieci Brunona Latoura oraz kategorię „bezszelestnych transformacji” François Julliena. Autor starał się pokazać, że perspektywy te wzajemnie się przenikają i stanowią podstawę jego badawczego oraz praktycznego myślenia o włączaniu cyfrowym.

Pewnym zaskoczeniem (dla mnie) było osadzenie pracy w pedagogice społecznej. Jednak wczytując się w uzasadnienia Autora uznałam ten wybór za zasadny. Szczególnie przekonało mnie podejście społeczne do technologii rozumiane jako relacje pomiędzy osobą, środowiskiem, wychowaniem i technologią. Słusznie również Doktorant wyeksponował kategorie (Radlińskiej) „wżywiania się” w środowisko oraz „obserwacji przeżywanej”. W pracy podkreślił, że poznanie środowiska nie oznacza jedynie opisu jego zewnętrznej struktury, ale wiąże się również z rozpoznawaniem relacji, wartości, komunikacji, dynamiki oraz sił społecznych prowadzących do zmian.

Powyższe ujęcie wydaje się szczególnie przydatne w analizie włączania cyfrowego osób z niepełnosprawnością intelektualną. Pozwala bowiem dostrzec, że trudności w korzystaniu z technologii nie są wyłącznie właściwością osoby, lecz mogą wynikać z

niedostępności urządzeń, języka komunikatów, sposobu organizacji usług, postaw otoczenia czy ograniczeń w zakresie oferowanego wsparcia.

Interesujące jest również odwołanie do teorii aktora-sieci. Autor podejmuje próbę spojrzenia na świat cyfrowy jako na sieć powiązań między ludźmi i bytami pozaludzkimi: urządzeniami, aplikacjami, infrastrukturą, instytucjami, komunikatami, procedurami czy materiałami edukacyjnymi. W tym ujęciu technologia nie jest biernym przedmiotem użycia, ale jednym z aktorów współtworzących warunki działania i uczestnictwa. Autor trafnie dostrzega, że relacje z technologią mogą zarówno poszerzać możliwości działania, jak i generować bariery, a ich znaczenie należy analizować w szerszym układzie relacji społecznych.

Warto jednak zaznaczyć, że połączenie pedagogiki społecznej, teorii aktora-sieci i filozofii bezszelestnych transformacji tworzy bardzo szeroką ramę interpretacyjną. I z jednej strony jest to niewątpliwie atut rozprawy, ale z drugiej stawia przed Autorem konieczność szczególnej precyzji. Odbiorca tekstu powinien mieć jasność, czy wymienione koncepcje stanowią równorzędne podstawy teoretyczne, czy raczej pełnią funkcję inspiracji wykorzystywanych w różnych etapach analizy. W zaprezentowanej rozprawie odnoszę wrażenie, że bogactwo przywołanych kategorii teoretycznych nie zawsze zostaje w pełni uporządkowane w odniesieniu do przedmiotu, celu i problemów badawczych (o czym jeszcze dalej napiszę).

Również zainteresowanie Autora kategorią „bezszelestnych transformacji” jest oryginalne. Pozwala dostrzegać małe, stopniowe i często niedostrzegalne zmiany, które zachodzą w praktykach cyfrowych, procesach edukacyjnych, relacjach oraz sposobach funkcjonowania osób z niepełnosprawnością intelektualną. Autor wiąże tę kategorię z procesualnym rozumieniem włączania i słusznie podkreśla, że cyfrowa inkluzja nie może być postrzegana jako stan raz osiągnięty. Szkoda jednak, że we fragmentach metodologicznych (i w dalszych rozdziałach) nie zawsze jasno wskazano, jak kategoria bezszelestnych transformacji została wykorzystana w analizie danych. Czy służy ona wyłącznie interpretowaniu własnych doświadczeń Autora, czy stanowi również kategorię analityczną zastosowaną wobec materiału pochodzącego z obserwacji i wywiadów? Doprecyzowanie tej kwestii wzmocniłoby metodologiczną spójność pracy.

### **Metodologia badań**

Rozdział pierwszy, zatytułowany *Perspektywa teoretyczno-metodologiczna podjętych studiów i badań*, zawiera prezentację kontekstu powstania projektu, uczestników badań, założeń teoretycznych oraz podstaw metodologicznych. Autor sytuuje własne badania w paradygmacie interpretatywnym i w nurcie badań jakościowych (charakterystycznym dla

gdańskiej pedagogiki specjalnej). Takie usytuowanie metodologiczne uznają za prawidłowe i spójne z przyjętym przedmiotem badań. Włączanie cyfrowe osób z niepełnosprawnością intelektualną trudno analizować wyłącznie z zastosowaniem wskaźników dostępu do technologii czy poziomu kompetencji. Badanie tego zjawiska wymaga uwzględnienia doświadczeń osób uczestniczących w relacjach wspierających, ich rozumienia technologii, codziennych praktyk, barier, oczekiwań i sposobów budowania sprawstwa.

Przedmiotem badań Autor uczynił proces włączania cyfrowego osób z niepełnosprawnością intelektualną. Główne pytania badawcze Autora brzmią: Jakie są praktyki włączania cyfrowego osób z niepełnosprawnością intelektualną? oraz Czym jest włączanie cyfrowe osób z niepełnosprawnością intelektualną? (s.49). Uzupełniają je pytania wynikające z metaplanu: Jak powinno być?; Jak jest?; Dlaczego nie jest tak, jak być powinno? oraz Co zrobić, żeby było tak, jak być powinno?

Pytania główne należy uznać za trafne, spójne z przedmiotem badań i odpowiednie dla jakościowego oraz autoetnograficznego charakteru projektu. Pierwsze z nich kieruje uwagę na konkretne działania, relacje i sposoby organizowania wsparcia. Drugie otwiera przestrzeń do próby konceptualizacji badanego zjawiska. Zastrzeżenie może budzić jedynie bardzo szeroka formuła podmiotu badań. Warto byłoby doprecyzować, czy chodzi o praktyki realizowane z udziałem konkretnych osób i w określonych środowiskach, czy o praktyki włączania cyfrowego rozumiane w szerszym, bardziej ogólnym sensie.

Metaplan jako zasada porządkująca rozprawę stanowi interesujące rozwiązanie. Pozwala Autorowi przejść od analizy pożądanego stanu włączania cyfrowego, przez rekonstrukcję aktualnych doświadczeń i barier, aż po formułowanie rekomendacji. Nie do końca przekonuje mnie jednak traktowanie metaplanu jednocześnie jako struktury dysertacji, metody diagnozy oraz metody rozwiązywania problemów. W pracy warto byłoby wyraźniej rozdzielić jego funkcję organizacyjną od funkcji metodologicznej. Metaplan może być bardzo użytecznym narzędziem porządkowania wyводу i formułowania rekomendacji, ale nie zastępuje procedur zbierania, analizy i interpretacji danych właściwych dla badań autoetnograficznych.

Autor jako metodę badań wybrał autoetnografię, a jako techniki wskazał obserwację przeżywaną oraz wywiady swobodne z edukatorami zajmującymi się, podobnie jak on, włączaniem cyfrowym osób z niepełnosprawnością intelektualną. Wybór autoetnografii należy uznać za uzasadniony. Jest to niewątpliwie jeden z najważniejszych walorów rozprawy. Autor ma świadomość swojej podwójnej roli: jest jednocześnie osobą realizującą działania edukacyjne i wspierające oraz badaczem, który próbuje je rozumieć i interpretować. Taka

perspektywa daje możliwość uchwycenia doświadczeń trudno dostępnych dla badacza zewnętrznego. Szkoda jednak, że Autor nieco zbyt szybko przechodzi od uzasadnienia osobistego zaangażowania do stwierdzenia, iż jego doświadczenia stanowią najważniejszy materiał badawczy. W autoetnografii szczególnie ważne jest precyzyjne opisanie drogi, na której osobiste doświadczenie zostaje przekształcone w dane, a następnie poddane naukowej interpretacji. W rozprawie przydatne zatem byłoby bardziej szczegółowe omówienie sposobu dokumentowania doświadczeń i obserwacji, rodzaju materiałów poddanych analizie, kryteriów wyboru sytuacji, relacji i zdarzeń uwzględnionych w autoetnograficznej narracji oraz procedury analizy i wyłaniania kategorii interpretacyjnych.

Autor wskazuje, że jego autoetnograficzna praca wyrasta z ponad ośmiu lat doświadczenia zawodowego. Jest to materiał bogaty, ale zarazem wymagający ostrożności metodologicznej. Warto byłoby zatem dokładniej wyjaśnić, czy Autor korzystał z dokumentacji działań, dzienników, notatek terenowych, materiałów projektowych, scenariuszy zajęć, zapisów rozmów czy innych źródeł pozwalających osadzić analizę w konkretnych sytuacjach.

Podobne doprecyzowanie dotyczy wywiadów swobodnych. Autor wskazuje, że rozmawiał z edukatorami zaangażowanymi we włączanie cyfrowe osób z niepełnosprawnością intelektualną. W aneksie zamieszczono scenariusz wywiadu, co należy uznać za rozwiązanie korzystne dla przejrzystości projektu. W części metodologicznej należałoby jednak bardziej szczegółowo zaprezentować kryteria doboru rozmówców, liczbę wywiadów, ich przebieg, czas trwania, sposób rejestracji i transkrypcji, a także zasady analizy uzyskanego materiału.

Nie jest również do końca jasne, jaki status w projekcie mają osoby z niepełnosprawnością intelektualną, rodzice, studenci i edukatorzy. Autor określa ich zbiorczo jako „Uczestników badań”, co jest zgodne z założeniem relacyjnego i partycypacyjnego podejścia, ale w dysertacji (i późniejszej publikacji monografii) wymaga to jednak doprecyzowania.

### **Analiza wyników**

Struktura części analitycznej rozprawy została uporządkowana zgodnie z logiką metaplanu. Analiza rozpoczyna się od pytania Jak powinno być? przedstawiając rzeczywistość założoną w świetle badań, polityki i praktyki inkluzji cyfrowej. Rozdział kolejny dotyczy rekonstrukcji rzeczywistości i pytania Jak jest? Po czym następuje refleksja nad przyczynami rozbieżności między stanem pożądanym a rzeczywistością, którą kończy próba konceptualizacji włączania cyfrowego osób z niepełnosprawnością intelektualną. Taki układ jest logiczny i czytelny. Na uwagę zasługuje to, że Autor nie ogranicza się do wyliczania problemów związanych z korzystaniem z technologii przez osoby z niepełnosprawnością

intelektualną, ale stara się pokazać włączanie cyfrowe jako proces wymagający relacyjności, obecności wspierającego środowiska, rozpoznawania zmiennych potrzeb oraz nieustannej pracy nad dostępnością i udziałem.

W końcowej części pracy Autor przedstawia autorski model sześcianu (wzorowany na modelu Plichty, 2013), który ma obrazować włączanie jako praktykę ciągłą, procesualną i zależną od wzajemnego oddziaływania czynników oraz uwarunkowań środowiskowych. Propozycję tę należy uznać za interesującą. Warto jednak, aby Autor możliwie dokładnie pokazał, w jaki sposób elementy modelu zostały wyprowadzone z materiału badawczego a także jak model ten odnosi się do wcześniej omówionych koncepcji, w szczególności do pedagogiki społecznej, teorii aktora-sieci i procesualnego rozumienia włączania. Takie doprecyzowanie byłoby potrzebne zwłaszcza w przypadku przygotowania rozprawy do publikacji w formie monografii.

### **Uwagi szczegółowe**

Wskazane niżej kwestie nie obniżają ogólnej wartości rozprawy, lecz mogą służyć dopracowaniu jej struktury metodologicznej i redakcyjnej:

- Należałoby już w rozdziale metodologicznym możliwie precyzyjnie rozróżnić pojęcia: dostęp cyfrowy, kompetencje cyfrowe, uczestnictwo cyfrowe, dostępność cyfrowa, wykluczenie cyfrowe oraz włączanie cyfrowe. Autor traktuje je jako wzajemnie powiązane, co jest uzasadnione, jednak ich rozgraniczenie zwiększyłoby precyzję wywodu.
- Autor powinien dokładniej rozgraniczyć autoetnografię jako metodę lub strategię badawczą, obserwację przeżywaną jako sposób pozyskiwania materiału oraz wywiad swobodny jako technikę. Obecnie relacje między tymi elementami są opisane, ale wymagają uporządkowania.
- Warto precyzyjnie przedstawić sposób doboru edukatorów do wywiadów, ich charakterystykę oraz rolę, jaką ich narracje odegrały w analizie.

### **Wnioski końcowe**

Podsumowując, stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr. Kacpra Kowalskiego pt. *Włączanie cyfrowe osób z niepełnosprawnością intelektualną z perspektywy pedagogiki społecznej. Studium autoetnograficzne* stanowi wartościowe opracowanie podejmujące ważny problem z pogranicza pedagogiki społecznej, pedagogiki specjalnej oraz badań nad technologią i uczestnictwem społecznym osób z niepełnosprawnością intelektualną.

Praca wyróżnia się wyborem aktualnego i potrzebnego problemu badawczego, osobistym zaangażowaniem Autora w badany obszar, wykorzystaniem autoetnografii w analizie relacji oraz oryginalnym dążeniem do konceptualizacji włączania cyfrowego jako praktyki ciągłej, relacyjnej i środowiskowo uwarunkowanej. Autor wykazuje znajomość literatury oraz umiejętność łączenia inspiracji wywodzących się z pedagogiki społecznej, pedagogiki specjalnej, teorii aktora-sieci i refleksji nad przemianami technologicznymi.

Wskazane uwagi dotyczą przede wszystkim potrzeby większego doprecyzowania procedur autoetnograficznych, statusu uczestników badań, sposobu dokumentowania i analizy materiału, relacji między wykorzystanymi metodami i technikami. Mają one charakter wskazówek służących podniesieniu jakości rozprawy w procesie przygotowania jej do publikacji.

Stwierdzam, że recenzowana rozprawa spełnia wymagania stawiane pracom doktorskim w dyscyplinie pedagogika. Wnoszę zatem o dopuszczenie mgr. Kacpra Kowalskiego do dalszych etapów postępowania w sprawie nadania stopnia doktora w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie pedagogika.

*Michał Bętko*